



tekst

TOMASZ GOŁĄB

redaktor wydania

Kiedy dyrektor Radia Józef kładł na ołtarzu kościoła przy ul. Zagórnej księgę wdzięczności słuchaczy, wielu z nich miało w oczach łzy. W świadectwach wysłanych metropolii warszawskiemu, dziękowali Bogu za nawrócenia, uratowane małżeństwa, życie wymodlonych dzieci. Powodów do mówienia „dziękuję” w życiu są tysiące. W tym roku obchodzimy po raz pierwszy Dzień Dziękczynienia. Warto za tydzień być w Wilanowie. Po to, żeby uświadomić sobie, ile razy w naszym życiu „dziękuję” nie przeszło przez nasze usta.

krótko

Cejrowski o Europie

DOBRE MIEJSCE

NA BIELANACH. 31 maja o godz. 18.30 w Centrum Kultury Dobre Miejsce (ul. Dewajtis 3) Wojciech Cejrowski opowie o „chrześcijańskiej Europie” z perspektywy amazońskiej džungli.

Czuwanie i dziękczynienie

PL. PIŁSUDSKIEGO. 31 maja o godz. 20.15. rozpoczęcie czuwania. 1 czerwca o godz. 7 rano wymarsz pielgrzymki młodzieży na Pola Wilanowskie, na świętowanie Dnia Dziękczynienia.

Sanktuarium narodowe na Mokotowie

Św. Bobola nie tylko dla Warszawy



JAKUB SZYMCIUK

Sanktuarium św. Andrzeja Boboli, w którym znajdują się relikwie męczennika, będzie odtąd świątynią całego narodu

Sanktuarium św. Andrzeja Boboli na Mokotowie, które dotychczas miało rangę diecezjalnego, teraz stało się narodowym. 16 maja abp Kazimierz Nycz oficjalnie ogłosił decyzję episkopatu w tej sprawie.

Rozpoczynając Mszę św. w mokotowskim sanktuarium, metropolita warszawski podkreślił, że jedność jest wartością, za którą warto oddać życie, co pokazał św. Andrzej Bobola. I to przesłanie skłoniło biskupów, obradujących w ubiegłym roku w Kamieniu Śląskim, do zmiany statusu sanktuarium.

Biskup Stanisław Budzik, sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski, przypomniał w homilii trudne czasy, w których żył św. Andrzej – „nieustraszony głosiciel Ewangelii i apostoł jedności Kościoła”. Zachęcał, by wzorem jezuitów trwać w wierze i zabiegać o jedność. „Wiele jest sił w dzisiejszym

świecie, które pragną wiarę osmieścić, podkopać, podważyć zaufanie do Kościoła, który wiarę głosi i wiary broni. My sami nosimy skarb wiary w glinianym naczyniu naszej słabości” – mówił biskup.

Na zakończenie uroczystości Egidijus Meilunas, ambasador Litwy, oraz Mykoła Jarmoluk, sekretarz ambasady Ukrainy, zawiesili w sanktuarium św. Andrzeja Boboli flagi swoich państw (na ich terenie działał św. Bobola). W świątyni znajduje się już flaga Białorusi, która została tam pozostawiona przez działaczy niezależnej opozycji białoruskiej.

Andrzej Bobola urodził się 30 listopada 1591 r. w Strachocinie

koło Sanoka. Mając 20 lat, wstąpił do jezuitów w Wilnie. Tam ukończył studia. Pracował jako kaznodzieja, spowiednik, wychowawca młodzieży. Podejmował szczególne wysiłki na rzecz pojednania prawosławnych z katolikami. Po święceniach w 1622 roku jako misjonarz przemierzał rozległe obszary na terenie dzisiejszej Polski, Białorusi i Litwy. Uwieńczeniem jego życia było męczeństwo za wiarę, które poniósł 16 maja 1657 r. w Janowie Poleskim. Kozacy, którzy najpierw zdobyli Pińsk, a następnie schwytali i okrutnie męczyli kapłana, w końcu powiesili go na rynku miejskim za nogi głową w dół i dobili szablą. Pius XI kanonizował go w Rzymie 17 kwietnia 1938 r. 13 marca 2002 r. watykańska Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów na prośbę Prymasa Polski ustanowiła św. Andrzeja Bobolę drugorzędym patronem Polski.

Nowi diakoni i kapłani

WARSZAWA. 18 maja abp Kazimierz Nycz udzielił święceń diakonatu piętnastu kandydatom. Diakonat to najniższe święcenia kapłaństwa hierarchicznego. Kolejne to: prezbiterat i biskupstwo. Diakoni wyświęceni przed rokiem przyjmą święcenia kapłańskie 7 czerwca

o godz. 10.00 w archikatedrze św. Jana. Tymczasem w Wyższym Seminarium Duchownym w Ołtarzewie już po święceniach kapłańskich. 11 maja z rąk biskupa sandomierskiego Andrzeja Dzięgi przyjął je ośmiu pallotynów. W gronie wyświęconych jest jeden Białorusin i jeden Słowak.

Krzyż Wdzięczności



Krzyż Wdzięczności odbędzie pielgrzymkę do stolic wszystkich państw świata. Zakończy ją w roku jubileuszu 2000 lat odkupieńczej śmierci Chrystusa.

KOŚCIÓŁ AKADEMICKI ŚW. ANNY. 13 maja odbyła się adoracja Krzyża Wdzięczności, który w ramach pielgrzymki do wszystkich stolic świata przyjechał do Warszawy z Ukrainy. Po czuwaniu modlitewnym i Mszy św. o beatyfikację Jana Pawła II zapalone zostały znicze przed kościołem, przy tablicy upamiętniającej spotkanie Jana Pawła II z młodzieżą w 1979 roku. Pielgrzymka wdzięczności do wszystkich stolic świata z dębowym krzyżem rozpoczęła się we Lwowie, gdzie w centrum miasta, w listopadzie 2005 r. ustawiony został wielki dębowy krzyż z figurą ukrzyżowanego Zbawiciela. Nieco później takie krzyże zostały

ustawione w Kijowie i Doniecku. Pielgrzymka wdzięczności z krzyżem jest poświęconą jubileuszowi 2000 lat od odkupieńczej śmierci Jezusa Chrystusa na krzyżu i Jego zmartwychwstania. Będzie trwała do 2033 r. Jej organizatorzy pragną wezwać ludzi całego świata do wyrażenia swojej wielkiej wdzięczności Jezusowi Chrystusowi za męczeńską śmierć na krzyżu z miłości do nas, zmartwychwstanie po trzech dniach i wyjednanie nam zbawienia u Boga Ojca. Po nawiedzeniu przez Krzyż Wdzięczności każdej ze stolic świata grupy organizacyjne przygotowują i ustawiają w ich centrum wielkie dębowe krzyże.

Powstanie centrum medialne



KURIA. Stworzenie silnego centrum medialnego w kurii zapowiedział abp Kazimierz Nycz, w czasie panelu z dziennikarzami, który odbył się 15 maja w warszawskiej kurii. Centrum

miałoby szkolić duchownych do kontaktu z mediami, a także służyć mediom w informowaniu o Kościele warszawskim. Reforma struktur kurii rozpocznie się 1 lipca.

Era Mohera czy Era Wodnika?

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA. Kolejne spotkanie z cyklu „Słusznie o to pytanie” odbyło się 13 maja. Rozmawiano o New Age oraz o tym, jak wiara i religia odpowiadają na życiowe problemy współczesnego człowieka. Tematem spotkania były ponadto relacje między filozofią chrześcijańską a filozofiami wschodnimi, wróżbiarstwem i medycyną niekonwencjonalną. Do dyskusji

zostali zaproszeni: prof. Zbigniew Mikołajko, filozof religii, eseista, o. dr Aleksander Posacki SJ, egzorcysta, teolog, filozof i publicysta, kierownik Zakładu Badań nad Religią w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN, oraz Robert Tekieli, dziennikarz, animator kultury niezależnej, poeta lingwistyczny. W wykładzie uczestniczyło około stu osób. Po nim odbyła się burzliwa dyskusja.



Burzliwą dyskusję poprzedził wykład trzech panelistów. OD LEWEJ: Robert Tekieli, o. dr Aleksander Posacki i prof. Zbigniew Mikołajko

Hiszpański Solec

WARSZAWA. Już po raz czwarty na Solcu odbyła się hiszpańska fiesta, organizowana w dniu parafialnego odpustu, 18 maja. „Hiszpańska Niedziela na Solcu” zorganizowały wspólnie parafia Świętej Trójcy

oraz władze dzielnicy Śródmieście. Zaczęło się od historycznej inscenizacji w Porcie Czerniakowskim, w czasie której „wylawiano” z Wisły figurę Jezusa Nazareńskiego. Po Sumie odprawionej przez abp.

Kazimierza Nycza na soleckim rynku rozpoczęła się fiesta z prawdziwie hiszpańską muzyką, tańcami i potrawami. 19 maja odbył się panel o katolicyzmie współczesnej Hiszpanii.

Rodzinne atrakcje przy Centrum Opatrzności Bożej

Powiedz: dziękuję

Arka Noego, Raz Dwa Trzy, Maleo Reggae, Krzysztof Krawczyk, 2 TM 23... Z okazji Dnia Dziękczynienia w Wilanowie **zagrają najlepsi chrześcijańscy wykonawcy.**

Dziękujemy sobie, dziękujemy Bogu – zachęca metropolita warszawski. Abp Kazimierz Nycz, który był inicjatorem obchodzenia co roku Dnia Dziękczynienia, tłumaczy, że potrzebny jest czas, gdy można zatrzymać się na chwilę i popatrzeć na piękny świat, ludzi i przyrodę – by podziękować za dobro i uśmiech. Sam dziękuje wszystkim diecezjanom, „że jesteście, że trwacie w polskim Kościele, wspieracie go i modlicie się”.

Obchodzony po raz pierwszy Dzień Dziękczynienia poprzedzony zostanie kampanią reklamową w mediach publicznych. Prosty przekaz zmusza do zastanowienia, czy warto dziękować rodzicom, czy jest za co dziękować



– Dziękuję, że jesteście – mówi diecezjanom abp Kazimierz Nycz. I zaprasza 1 czerwca do Wilanowa

swoim dzieciom, po co dziękować dziadkom... A przede wszystkim, czy mamy czas, by być wdzięcznymi Bogu.

Abp Nycz zaprasza w tym roku całe rodziny do świętowania Dnia Dziękczynienia w Wilanowie. W przeddzień, 31 maja, o godz. 21.15 na pl. Piłsudskiego odbędzie się

czuwanie, a w niedzielę 1 czerwca o godz. 7.00 spod symbolu krzyża wyruszy pielgrzymka młodzieży do Centrum Opatrzności Bożej, prowadzona przez Duszpasterstwo Akademickie św. Anny.

Na placu przed budowaną Świątynią Opatrzności Bożej podczas uroczystej Mszy św. w samo południe kard. Józef Glemp i abp Kazimierz Nycz odmówią symboliczny Akt Dziękczynienia za wolną Polskę i znaki Bożej troski o nas i ojczyznę. O godz. 13.30 otwarte zostanie miasteczko rekreacyjne dla dzieci (bo Dzień Dziękczynienia wypada przecież w Dzień Dziecka), a na scenie pojawią się artyści, m.in.

dzieci z Arki Noego, Krzysztof Krawczyk i 2 TM 23. O godz. 15.00 w niebo wzniesie się „przesyłka do nieba”, czyli 15 tys. baloników ze słowem „dziękuję”. Całość zakończy się dopiero o godz. 21.30 specjalną modlitwą.

W całej Polsce tego dnia zostanie przeprowadzona specjalna zbiórka na budowę Centrum Bożej Opatrzności. Ci, którzy zechcą wesprzeć budowę inną drogą, mogą skorzystać z możliwości udostępnionych wraz ze specjalnym serwisem internetowym *dziakuje.pl*, który ma budować społeczność osób chcących wyrazić swoją wdzięczność. Nie tylko Bogu.

Tomasz Gołąb

Budowa trwa

Od dwóch miesięcy na terenie budowy Centrum Opatrzności Bożej prace znowu idą pełną parą. Firma Warbud S.A. rozpoczęła budowę części kulturalno-muzealnej. Stu pracowników w ciągu miesiąca zabudowało 20 tys. m³ rusztowań pod budowę stropów muzeum. Do połowy maja wylano 140 m³ betonu, zużywając na zbrojenia 80 ton stali.

■ R E K L A M A ■

AUDYCJA Z DZIEĆMI... -DLA DZIECI
KUFEREK
 w soboty po godzinie II
 zaprasza Michał Kęśka
 RADIO JÓZEF 96,5 fm

W Warszawie powstanie Miasto Miłosierdzia

Otwórz się na to, co dobre

Czy dobroczynność, filantropia, bezinteresowna pomoc jest w modzie?

Zobaczymy w Mieście Miłosierdzia, które powstanie w Warszawie.

Miasto Miłosierdzia wyrośnie 30 i 31 maja na pl. Piłsudskiego. Przy stoiskach, namiotach, na scenie zaprezentuje się ponad 50 organizacji, stowarzyszeń, fundacji i grup, działających na rzecz dobroczynności. Będzie można poznać się, porozmawiać, podzielić doświadczeniami.

– Chcemy, żeby plac na dwa dni zamienił się w autentyczne miasto, w którym będzie można przejść się uliczkami, obejrzeć wystawę, film, posłuchać różnych form muzyki, posilić się, wziąć udział w warsztatach, grach i zabawach – mówi Norbert Szczepański z Centrum Myśli Jana Pawła II, które wpadło na pomysł oryginalnej promocji dobrych inicjatyw.

Wioska w mieście

Organizatorzy Miasta Miłosierdzia nie ukrywają, że zależy im na promowaniu wolontariatu, szczególnie wśród młodzieży. Dlatego w Mieście Miłosierdzia zaprezentuje się wiele organizacji, a osoby zainteresowane wolontariatem będą miały okazję poznać je i zapytać o szczególne ewentualnej współpracy.

W jednym z namiotów będzie można przejść pierwsze szkolenie. W innym namiocie krótki kurs będą mieli członkowie organizacji pozarządowych.

Terapia miłością

Nie zabraknie też praktycznych porad. Będzie można zasięgnąć porad prawnych, pomocy psychologicznej, popytać o wychowanie dzieci. Miasto Miłosierdzia rusza w piątek o godz. 20.00 koncertami i nocnymi pokazami filmowymi do północy. W sobotę od godz. 10.00 zaprezentują się organizacje. Towarzyszyć im będzie pokonkursowa wystawa fotograficzna „W cieniu krzyża”. W sobotę będzie miał miejsce

również początek kampanii informacyjnej dotyczącej stypendiów m.st. Warszawy im. Jana Pawła II. Stypendium, przyznawane przez Prezydenta m.st. Warszawy, przeznaczone jest dla młodych ludzi z całej Polski, uczących się i studiujących w Warszawie, którzy mimo trudnych warunków materialnych, rodzinnych lub zdrowotnych osiągają dobre wyniki w nauce i znajdują czas na zaangażowanie społeczne.

W Mieście Miłosierdzia nie zabraknie też wątków papieskich. W sobotę zostanie odtworzona homilia Jana Pawła II, którą wygłosił na pl. Zwycięstwa 2 czerwca 1979 roku, a po niej nastąpi symboliczne wypuszczenie gołębi w niebo. Imprezę zakończy wieczorne modlitewne czuwanie do godz. 22.00.

jjw

GOŚĆ
pod patronatem „Gościa”

■ R E K L A M A ■

Stowarzyszenie Wspierania Edukacji i Rodziny STERNIK

www.sternik.edu.pl

Szkoły dla wymagających... od siebie



Szkoły Stowarzyszenia Sternik powstały z inicjatywy rodziców i specjalistów nauczania, którzy przyjęli jako zasadę: najważniejsi w szkole są rodzice, potem nauczyciele i uczniowie. Począwszy od 1952 roku na całym świecie powstały dziesiątki szkół opartych na tym modelu, z których bogatego doświadczenia czerpią też nasze placówki.

Edukacja spersonalizowana i spójna:

- Program przedszkolny i szkolny obejmuje kształcenie całej osoby w jej wymiarze: intelektualnym, fizycznym, emocjonalnym, społecznym i duchowym.
- Z woli rodziców program wychowawczy oparty jest o kształcenie nawyków i umiejętności osobistych takich, jak: pracowitość, wytrwałość, męstwo, sprawiedliwość, radość.
- Osobisty program edukacyjno-wychowawczy ustalany z opiekunem i rodzicami realizowany jest wspólnym wysiłkiem.
- Rodzice jako pierwsi wychowawcy mają możliwość rozwoju swoich umiejętności rodzicielskich poprzez konferencje, wykłady i warsztaty realizowane znaną metodą studium przypadku.

Zapraszamy na wykłady otwarte dotyczące szczegółów programu edukacyjno-wychowawczego:

31.05.2008 (sobota) godz. 10:00-11:30 – „Optymista”
- program dydaktyczny realizowany w Przedszkolu
(wykład odbędzie się w Przedszkolu „Strumienie” ul. Lokalna 51)

17.06.2008 (wtorek) godz. 19:00-20:30 – „Szkoła Żagle”
- edukacja spersonalizowana w praktyce.
(wykład odbędzie się w Szkole „Żagle” ul. Pożaryskiego 28)



„Strumienie”
Przedszkole
Szkoła Podstawowa i Gimnazjum
dla Dziewcząt

ul. Lokalna 51
04-903 Warszawa
Tel. 022 872 50 22
e-mail : szkola.strumienie@sternik.edu.pl

„Żagle”
Szkoła Podstawowa i Gimnazjum
dla Chłopców

ul. Pożaryskiego 28
04-703 Warszawa
Tel. 0 22 815 90 31
e-mail: szkola.zagle@sternik.edu.pl

**„Bo piękno na to jest,
by zachwycało
do pracy. A praca,
by się zmartwychwstało!”.**
Cytat z „Promethidiona”
Cypriana Norwida
chodził za mną w czasie
wernisażu
wystawy malarskiej
Marii Wollenberg-Kluzy.

40-lecie twórczości Marii Wollenberg-Kluzy

Sztuka życia

W Galerii Jubileuszowej Pałacu Kultury i Nauki pokazano 6 maja zaledwie wycinek imponującego dorobku malarskiego tej artystki. Wielkie płótna obrazujące głównie kobiece postacie (ale nie tylko) w przeróżnych sytuacjach i pozach symbolizujących bogactwo międzyludzkich relacji – to przecież nie tylko pasja, talent, wyobraźnia.

Talent wspierany pełną poświęcenia pracowitością rodzi dzieła niepowtarzalne, oryginalne, nie do podrobienia. Rozpoznawalne! Malarstwo Marii może się podobać mniej lub bardziej, ale nie sposób go nie zapamiętać, czy przejść obojętnie.

A dorobek czterdziestu lat to około 900 dzieł, w tym ciekawe obrazy sakralne zdobiące sanktuarium Matki Boskiej Nauczycielki na warszawskich Siekierkach, portret ks. Jerzego Popiełuszki przekazany do zbiorów Galerii Porczyńskich, „Tryptyk Fatimski” w hołdzie Janowi Pawłowi II, czy szereg obrazów do kościoła w Duczkach k. Wołomina. To ponad 100 indywidualnych wystaw, od pierwszej w 1967 r. w rodzinnych Puławach po Madryt, Pragę, Karlowe Wary, Sztokholm, Sofię, Delhi, Stambuł, Rzym, Wenecję, Moskwę, Kijów i Wilno.

Na jubileuszowe spotkanie przybyli licznie wielbiciele talentu Marii Wollenberg-Kluzy: ambasadorzy, kapłani, prezesi banków, profesorowie, poeci, publicyści, liczne grono przyjaciół. Podziwiali wielkie i piękne obrazy, intrygujące sceny, ciepłe barwy! Uczta dla oczu i wyobraźni! Były gratulacje, życzenia, piękne kwiaty... a od marszałka województwa Adama Struzika – dyplom i medal „Pro Masovia”. Wystawę otworzył, jak zwykle dowcipnie i ze swadą, Andrzej Rosiewicz.

Ale ja znam Marię od ponad 30 lat. I wiem, że trzeba oddać jej sprawiedliwość także jako żonie, matce, babci, przyjaciółce, człowiekowi. Bo to, co najbardziej wzrusza i imponuje w życiu i postawie życiowej Marii, to połączenie niepospolitej pasji tworzenia ze wzruszającą skromnością mądrej, wspaniałej żony i matki. Dwaj towarzyszący jej podczas wernisażu synowie Stanisław i Krzysztof to jej największa radość i duma! Jeden – przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego i drugi – dyrektor Banku Gospodarstwa



POWIŻEJ: Maria Wollenberg-Kluza maluje najczęściej monotematyczne cykle, m.in. „Ludzie w mieście”, „Człowiek i maszyna”, „Katedry”, „Malarstwo inspirowane muzyką”, „Pejzaże polskie”, „Zwierzenia matki”, „SALIGIA – siedem grzechów głównych”, „Rozmyślania i modlitwy”, „Tanceczny krąg” **POWIŻEJ**



Krajowego odbierali kwiaty dla mamy z nieskrywanym wzruszeniem.

Gdy patrzę dziś na tę piękną rodzinę, przypominają mi się lata, gdy chłopcy byli mali. Już wtedy zdumiewająco grzeczni. Wszystko im smakowało, za wszystko dziękowali. Staś i Krzys witali się, króciutko

rozmawiali i przepraszać, biegli do swego malutkiego pokoiku, bo „właśnie mają bardzo dużo lekcji”.

Przypominam sobie często Krzysia, który spędzał u mnie kilka wakacyjnych dni. Chętnie pomagał mi w sprzątanii, a przy okazji uczył, jak należy odkurzać. „Ciociu – to trwa długo, ale żeby dobrze odkurzyć dywan, trzeba w każdym miejscu pociągnąć szczotką chociaż 14 razy!”. Pękałam ze śmiechu i... zapamiętałam na zawsze. Tacy byli synowie Marii.

Dlaczego przy okazji jubileuszowej wystawy malarskiej poruszam tę „nie na wystawę” dziedzinę życia Marii? Bo z dumą gratuluję jej dziś nie tylko artystycznych sukcesów. Nade wszystko pięknego, mądrego i szczerliwego życia rodzinnego. Sto lat – kochana Jubilatko!

Alicja Kwiatkowska

Wystawa czynna jest w Galerii Jubileuszowej Pałacu Kultury i Nauki, pl. Defilad 1, IV piętro, do 31 maja.

Nie możecie nas zostawić

MEDIA. Wiadomość gruchnęła z początkiem maja. „Józef” ma być sprzedany!? Na szczęście nie do końca to prawda, ale reakcje słuchaczy pokazały, że Sielskie Fale 96,5 FM są czymś więcej niż tylko kolejną katolicką rozgłośnią.

tekst

TOMASZ GOŁĄB

tgolab@goscniedzielny.pl

Bogumiła Michalska, dyrektor Teatru Nowego Praga, codziennie budzi się i zasypia z „Józefem”.
– Jest radiem pełnym chrześcijańskiego szacunku do ludzi, w najlepiej pojęty sposób inteligentnym – argumentuje.

Współpraca. Nie sprzedaż

Miłośniczka Radia Józef była jedną z blisko dwustu, które w ostatnim tygodniu napisały bardzo osobiste listy do metropolity warszawskiego, by rozważył możliwość pozostawienia Radia Józef takim, jakim było od 1994 r. Podobnie myśli Maciej Gnyszka, prezes Pogotowia Naukowego, który namówił narzeczoną we Wrocławiu do słuchania „Józefa”, i Magdalena Skaradzińska, socjolog, która nie wstydzi się mówić, że Radio Józef profesjonalnie ewangelizuje tysiące ludzi.

– Nie ma takiego drugiego radia, nie ma takich audycji w innych rozgłośniach, nikt nie mówi tak profesjonalnie – najczęściej ustami wspaniałych gości – o naszym dziedzictwie religijnym i kulturowym. To radio żyje naszym życiem, a my żyjemy życiem radia.

Co skłoniło setki ludzi, w tym całe rodziny, do wyznania osobistej wiary z „Józefem”?

– Kilka miesięcy temu rozpoczęto rozmowy pomiędzy

Archidiecezją Warszawską, reprezentowaną przez dyrektora Radia Józef, a Radiem Plus, o podjęciu współpracy między tymi podmiotami – wyjaśnia w oświadczeniu opublikowanym na stronie www.radiojozef.pl jego szef, ks. Marcin Brzeziński.

W wyniku rozmów ustalono, że obie rozgłośnie chcą powołać na częstotliwości „Józefa” nowy projekt medialny pod nazwą Radio PLUS Józef. „Ustalenia obejmują powołanie fundacji przez arcybiskupa warszawskiego Kazimierza Nycza, jako jedynego fundatora, której głównym zadaniem jest wprowadzenie w życie i realizacja powyższego projektu; strona kościelna ma zagwarantowany wpływ na działalność fundacji, a co za tym idzie, realizację projektu w sposób zgodny z misją Kościoła” – czytamy w oświadczeniu.

Radio Józef będzie emitowało własny program od poniedziałku do piątku w godzinach od 14.56 do 5.54, a w soboty i niedziele przez całą dobę, oddając swoją antenę do dyspozycji sieci ogólnopolskiej przez resztę tygodnia, czyli w dni robocze w godz. 6.00–14.56. Start nowej formuły radia – 1 lipca.

Dwa złote za radość

– Jeszcze nie wiem, czy będę słuchał dalej Radia Józef, ale wiem, że będę dziękował Bogu za czas, w którym się nawróciłem, bo w nowej formule byłoby to już niemożliwe – zareagował na radiowym forum jeden ze słuchaczy, „Ted”.

Spodziewa się bowiem, że współwłaściciel Radia Plus, Eurozet (właściciel m.in. Antyradia), „wymusi dalsze ustępstwa, bo nie będzie mógł zebrać reklam”. – I skończy się tak jak z TV Puls.

Powodem rozpoczęcia współpracy są rzeczywiście problemy finansowe archidiecezji.

– Jeżeli miesiąc nadawania Radia Józef kosztuje 150 tys. zł, daje to rocznie 1,8 mln złotych. To jest statystycznie MNIEJ NIŻ DWA



ZŁOTE rocznie na mieszkańca diecezji. I rzeczywiście nas na to nie stać? – pyta inny słuchacz.

Forum Radia Józef rozgrzało się w ostatnich dniach do czerwoności. „To radio ma moc! Ono ma ducha! Ducha Świętego, atmosferę,

Co dalej św. Jó

Z ks. Marcinem Brzezińskim, dyrektorem Radia Józef rozmawia Tomasz Gołąb.

TOMASZ GOŁĄB: Czy Radio Józef kończy działalność?

KS. MARCIN BRZEZIŃSKI: – Raczej ją wprowadza w inny wymiar. Każda nowa rzeczywistość jest ryzykowna, bo nie wiadomo, jak się potoczy. Mamy w pamięci poprzednią przygodę z PLUSSEM i to doświadczenie było ważne podczas prowadzonych rozmów.



Ks. Marcin Brzeziński jest dyrektorem Radia Józef od 7 lat

Czy właścicielem radia będzie teraz spółka Eurozet, właściciel koncesji Radia Plus?



JAKUB SZYMCIUK

formule w godzinach przedpołudniowych. Ale przede wszystkim wpłynąć na decyzję metropolity warszawskiego, by wycofał się ze współpracy z siecią Radia Plus.

To radio ma moc

„Radio to było dla mnie prawdziwym odkryciem, kiedy kilka lat temu zamieszkałam w Warszawie. A od ponad roku, kiedy rozpoczęłam własną działalność i pracuję w dużej mierze w domu. Radio to towarzyszy mi od samego rana do wieczora” – napisała Agnieszka Bartosiak, t ł u m a c z k a

Radio „Józef” od lipca będzie nadawać swój program tylko po godz. 15.00 i w weekendy. Pozostały czas wypełni emisja ogólnopolskiego programu radia PLUS

języka angielskiego. Podobnie 29-letni Paweł, inżynier, który wprost łączy swoje nawrócenie z radiowymi audycjami.

– Jeśli cokolwiek mogłoby uratować Radio Józef w jego obecnym kształcie, tak aby mogło ono dobrze funkcjonować i zapewnić godziwą pensję pracownikom, jestem gotowa zadeklarować systematyczne wpłaty ok. 50–100 zł miesięcznie

– twierdzi Grażyna Trąbicka, dla której rozgłośnia jest jak „dobry i mądry przyjaciel”.

Podobnie czuje rodzina Wolskich, którzy już co miesiąc opłacają „abonament” na radio w wysokości 40 złotych. „Jesteśmy rodziną, której rodzice i dzieci należą do wspólnot neokatechumenalnych. Radio Józef, którego słuchamy od początku istnienia, towarzyszy nam od rana do nocy, wszystkie jego audycje i głosy redaktorów oraz muzyka chrześcijańska są rozpoznawalne. Moja żona pracuje w domu, słuchając tego radia, ja jeżdżąc samochodem również go słucham, dzieci po powrocie ze szkół też. To radio ma wielką moc ewangelizacyjną” – napisali w liście do abp. Nycza.

Nie będzie nawróceń?

Słuchacze nie oszczędzili komplementów. Że radio jest jak wyspa – bajeczna i kolorowa na jednolitym oceanie innych mediów; że to grupa wsparcia i wspólnota, z którą się silnie identyfikują; że to wreszcie początek licznych nawróceń. 45-letni pracownik dużej spółki (to chyba zresztą jedna ze „starszych” osób na forum, przeważają osoby ok. 30-letnie) przyznaje, że bez tego radia jego wiara nie byłaby taka sama. 31-letnia prawie mama mówi, że prawdopodobnie „nie byłabym szczęśliwym darem dla osób mnie otaczających, raczej chodzącym, zgorzkniałym nieszczęściem”.

25-latek pisze, że dla niego jest to najlepsze radio, jakiego do tej pory miał okazję słuchać. Swój powrót do Kościoła zawdzięcza mu także 24-letnia studentka Wydziału Lekarskiego UM w Łodzi. I wiele innych osób.

– Trzeba znaleźć gdzieś źródło, które napełnia pozytywną mocą, ludzkim ciepłem, miłością, której młodzi tak bardzo potrzebują. Ja tę energię znajduję w tym radiu – dodaje Zofia Piotrowska, polonistka z Grajewa, która codziennie słucha Sielskich Fal przez Internet. ■

* fragmenty listów pochodzą z publicznej skrzynki e-mailowej słuchaczy Radia Józef. Gruby plik wydruków elektronicznej korespondencji został przekazany abp. Kazimierzowi Nyczowi w ubiegły piątek. ■

wiernych słuchaczy, społeczność ludzi, wiernych, za których nie można decydować. Nie można oddawać nawet połowy z tego dzieła w ręce wszechobecnej komercji” – to tylko kilka wypowiedzi. Słuchacze podrzucili co najmniej

kilka pomysłów na „ratowanie” radia: rozpocząć nową do św. Józefa, powołać fundację (to akurat zapowiedziano w komunikacie uzgodnionym z abp. Nyczem) oraz wprowadzić odpłatność za słuchanie radia w dotychczasowej

programu, który ma przewagę słowa, czyli który muszą przygotować konkretni ludzie, jest naprawdę kosztowne), a z drugiej strony jest to próba budowania silnej radiofonii katolickiej w Polsce oraz próba podzielenia się doświadczeniami Radia Józef z siecią PLUS-a.

Pracuje Ksiądz w „Józefie” od siedmiu lat. Wiedział Ksiądz, że to radio ma tylu wiernych słuchaczy? Zaskoczyła Księdza ich reakcja na wiadomości o zmianach w stacji?

– To, że mamy wielu słuchaczy, jak również to, że kochają oni swoje radio, nie jest dla mnie tajemnicą. Udowadniali to nie tylko mówiąc nam o tym, nie tylko pisząc, ale również utrzymując

zefie?

– Koncesja Radia Józef jest i pozostanie własnością Archidiecezji Warszawskiej.

Czy zmieni się zawartość programowa „Józefa”? Co dalej z jego pracownikami?

– Zawsze modyfikowaliśmy ramówkę w wakacje lub na jesieni. Obecnie zmiany będą jednak szersze. Większość zespołu pozostanie i będzie tworzyć program Radia Józef.

Jaki jest cel zmian?

– Lepiej powiedzieć o powodach: z jednej strony są to kwestie finansowe – diecezja nie jest w stanie ponieść związanych z działalnością Radia Józef kosztów (warto sobie uświadamiać, że przygotowywanie całodobowego

Wystawa Ruchu MAITRI

Obejrzyj i adoptuj

W maju i czerwcu w warszawskich kościołach można obejrzeć wystawę pokazującą, jak skuteczna jest **pomoc płynąca z Polski do krajów misyjnych**.

Zdjęcia pokazane na wystawie zostały zrobione przez wolontariuszy Ruchu Maitri w czasie ubiegłorocznego pobytu w placówkach misyjnych, prowadzących programy Adopcji Serca i dożywiania w Rwandzie, Kongu i Burundi. Od listopada 2007 r. wystawa prezentowana jest w wielu miastach Polski. Od 6 maja odwiedza parafie warszawskie. Do 28 maja można ją obejrzeć w kościele św. Józefa Oblubieńca w Ursusie (ul. Sosnkowskiego 34), a od 2 do 9 czerwca odwiedzi



Na wystawie pokazano zdjęcia dzieci dożywianych i uczących się dzięki pomocy adoptowanych rodziców z Polski

parafię św. Stanisława na Woli (ul. Bema 73/75).

Adopcja Serca to patronat i pomoc afrykańskiemu dziecku, najczęściej osieroconemu, poprzez opłacenie mu wyżywienia lub nauki. Dzieci do duchowej adopcji

wskazują misjonarze. To prze-ważnie sieroty, niepełnosprawni, którzy nie mieli szans na naukę ani na zdobycie zawodu. Rodzice adopcyjni (mogą to być pojedyncze osoby, rodziny, ale także uczniowie klasy lub grono znajomych) mogą

adoptować dziecko, tzn. poprzez stałą miesięczną wpłatę zapewnić mu możliwość nauki, zakupu podręczników i przyborów szkolnych. Osoby adoptujące zobowiązują się wspierać je finansowo aż do ukończenia przez nie szkoły.

Warunkiem udziału w programie Adopcji Serca jest comiesięczna wpłata składki w wysokości od 13 do 17 euro (ok. 50 zł w zależności od przyjętej formy wsparcia), pozwalająca pokryć koszty wyżywienia i nauki dziecka. Ofiarodawcy mogą listownie poznać podopiecznego i z nim korespondować. Obecnie, dzięki Ruchowi Maitri, programem Adopcja Serca objętych jest ok. 3500 dzieci w Rwandzie, Burundi, Kongu i Kamerunie

Więcej informacji o Adopcji Serca znajduje się na stronie internetowej Ruchu Maitri: www.maitri.pl, z której można również pobrać deklaracje pomocy dla dziecka w Afryce.

jjw

zapowiedzi

Irlandia, ojczyzno...

O skutkach emigracji, sytuacji rozdzielonych rodzin, konsekwencjach życia w innej kulturze rozmawiać będą **27 maja** o godz. 17.00 uczestnicy kolejnego spotkania z cyklu „Słusznie o to pytać”, który opiera się na papieskim nauczaniu. Spotkanie odbędzie się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, przy ul. Dobrej 56/66. Wstęp wolny.

Chrześcijanin konsumpcyjny

Jak odnaleźć się w świecie konsumpcyjnym? Jak konsumować, aby służyło to rozwojowi duchowemu? Jakimi kryteriami się posługiwać, aby nasze wybory konsumenckie były etyczne? Centrum Duchowości Świeckich (ul. Świętojańska 10) zaprasza **28 maja** na godz. 18.00 na spotkanie pt. „Chrześcijanin w świecie

konsumpcji”. Poprowadzi je o. Adam Schulz SJ.

W intencji Prymasa Tysiąclecia

28 maja o godz. 18.00 w archikatedrze św. Jana na Starym Mieście zostanie odprawiona comiesięczna Msza św. w intencji beatyfikacji sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego.

Być monoteistą

„Czy chrześcijanin jest monoteistą?” – na to pytanie odpowie o. Michał Paluch OP, podczas spotkania z cyklu „Święty Tomasz z lotu ptaka”. Spotkanie odbędzie się **29 maja** o godz. 19.00 w klasztorze dominikanów na Służewie, przy ul. Dominikańskiej 2.

Miłość wyjaśni

30 maja o godz. 19.30 w Podzie-

miach Kamedulskich (ul. Dewajtis) wystąpi Teatr Wizualny z Krakowa ze spektaklem: „Miłość ci wszystko wyjaśni”.

Jarmark Dominikański

31 maja i 1 czerwca na placu przed klasztorem ojców dominikanów na Służewie (ul. Dominikańska 2) odbędzie się Jarmark św. Dominika. Jak co roku będzie loteria fantowa, ciasta domowej roboty, wyjątkowy bigos ojców kucharzy, zabawy dla dzieci i dorosłych.

Gringo w Lesie Bielańskim

31 maja o godz. 18.30 w Centrum Kultury Dobre Miejsce (ul. Dewajtis 3) odbędzie się spotkanie z Wojciechem Cejrowskim, który jak zwykle bardzo ciekawie i oryginalnie opowie o „chrześcijańskiej Europie” z perspektywy

amazońskiej dżungli. Wstęp na spotkanie 20 zł. Wejściówki kupowane wcześniej są tańsze (15 zł) i można je nabyć w: ACI (ul. Miodowa 17/19), w sklepie „Chrześcijańskie Granie” (ul. Dewajtis 3) oraz w Księgarni Ludzi Myślących (ul. Tamka 45).

Nauczyciele pielgrzymują

1 czerwca odbędzie się pielgrzymka nauczycieli z archidiecezji warszawskiej i diecezji warszawsko-praskiej do sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży na Siekierkach (ul. Gwintowa 3). Początek w sanktuarium o godz. 16.45. Dla nauczycieli wykład o nauczaniu i wychowaniu na stronach Biblii wygłosi ks. prof. Waldemar Chrostowski. O godz. 18.00 zostanie doprawiona Msza św. dziękczynna za Bożą opiekę w mijającym roku szkolnym. Po niej agapa w ogrodach sanktuarium. ■